



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 marca 2024 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych R. S. i K. S. oraz Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi I Wydział Cywilny
z 29 listopada 2021 r., I ACa 94/21,
w sprawie z powództwa R. S. i K. S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**1. odrzuca skargę kasacyjną powodów w części zaskarżającej
oddalenie ich apelacji w odniesieniu do rozstrzygnięcia
o roszczeniu głównym o zapłatę ponad kwotę 386 932,15 zł
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;**

**2. uchyla zaskarżony wyrok w części, w jakiej została
uwzględniona apelacja pozwanego Banku (pkt I) oraz w części
orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt V)
i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu
w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego;**

**3. oddala w pozostałej części skargę kasacyjną powodów
i w całości skargę kasacyjną pozwanego Banku.**

Władysław Pawlak

Agnieszka Piotrowska

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Powodowie R. S. i K. S. w pozwie z 4 września 2018 r. wniesionym przeciwko Bank S.A. w W. domagali się zasądzenia 127593,34 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, z czego kwoty 3757,71 zł, jako równowartości drugiej i trzeciej składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, zaś kwoty 123 835,63 zł jako nadpłaconych rat kapitałowo-kredytowych; kwota ta jest różnicą pomiędzy kwotą 466 860 zł, stanowiącą równowość spłaconych rat kredytowych w wykonaniu umowy (powodowie spłacili w całości kredyt 30 lipca 2014 r.) w okresie nieprzedawnionym (136 029,19 CHF, która według kursu bankowego odpowiada kwocie 466 860 zł), a kwotą 343 024 zł, tj. równowością spłaconych rat kredytowych, odpowiadających - według wyliczeń pozwanego Banku - kwocie 136 029,19 CHF, ale po kursie tej waluty z dnia zawarcia umowy, tj. 2,5217 zł (363 025,63 zł). W ocenie powodów zawarte w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne są abuzywne.

W piśmie procesowym z 25 lutego 2020 r. powodowie zmienili powództwo i zażądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 470 618,15 zł (odpowiadającej wartości spełnionych przez nich świadczeń w wykonaniu umowy w okresie nieprzedawnionym, tj. 466 860 zł plus równowość drugiej i trzeciej składki ubezpieczeniowej niskiego wkładu własnego w kwocie 3757,71 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2018 r. do dnia zapłaty, a to z uwagi na nieważność umowy kredytowej, ewentualnie - w przypadku uznania przez Sąd braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy - zasądzenia kwoty 127 593,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2018 r.

Wyrokiem z 20 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 83 686 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

od 9 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2393,40 zł tytułem kosztów procesu (pkt 1), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 18 maja 2006 r. powodowie zawarli z Bankiem S.A. w W. (następnie Bank S.A. w W.) umowę kredytu hipotecznego w kwocie 285 000 zł waloryzowanego w CHF (odpowiadającej 118120,02 CHF obliczonej po kursie kupna CHF wynikającym z tabeli kursowej kredytodawcy), ze zmiennym oprocentowaniem odniesionym do stawki referencyjnej LIBOR 3M - CHF, na sfinansowanie kosztów nabycia od dewelopera lokalu mieszkalnego, ze spłatą w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, które miały być spłacane w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej kredytodawcy. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu przewidziano ustanowienie na kredytowanej nieruchomości hipoteki kaucyjnej do kwoty 427 500 zł oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, przy czym powodowie nie otrzymali ogólnych warunków ubezpieczenia, na podstawie których została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Przed zawarciem umowy z powodami pozwany Bank zaproponował im udzielenie kredytu w PLN, jednak powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu waloryzowanego w CHF, gdyż różnica w wysokości miesięcznej raty wyniosła 500-600 zł. Pojęcie kursu CHF było powodom znane, a także wiedzieli co oznacza ryzyko kursowe, jednak odnośnie do kursu CHF, według którego miały być przewalutowywane poszczególne raty kredytowe powodowie pozostawali w przekonaniu, że będzie to kurs występujący w obrocie wolnorynkowym lub publikowany przez NBP.

W okresie od uruchomienia kredytu do 30 lipca 2014 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 498 502,59 zł, co stanowiło równowartość 149 573,04 CHF. W przypadku, gdyby powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu złotowego, w ramach którego spłata odbywałaby się na zasadach, takich jak w łączącej strony umowie kredytowej, lecz z oprocentowaniem WIBOR 3M, wówczas suma rat kapitałowo-odsetkowych spłacanych przez powodów w okresie od 23 maja 2006 r. do 30 lipca 2014 r. wyniosłaby łącznie 418 021,83 zł, z czego 285 000 zł przypadłoby na raty kapitałowe, zaś 133 021,83 zł na raty odsetkowe.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zawarta przez strony umowa nie jest nieważna, bowiem zakwestionowane przez powodów abuzywne klauzule przeliczeniowe nie odnoszą się do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu i w związku z tym nie można twierdzić, że ich wyeliminowanie z umowy może pozbawić ją bytu prawnego i możliwości dalszego jej wykonywania, przy czym wprowadzona przez pozwaną Bank w lipcu 2009 r. możliwość spłacania rat kredytu bezpośrednio w CHF i wejście w życie ustawy antyspreadowej w 2011 r. skutkuje zniweczeniem interesu prawnego powodów w domaganiu się ustalenia abuzywności postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych. Według Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, iż pozwany Bank nie udzielił im pouczeń, które w sposób zrozumiały, przejrzysty i konkretny wyjaśniały im pojęcie ryzyka kursowego i zasady działania mechanizmu wymiany waluty obcej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma natomiast przeszkód prawnych, aby w stanie faktycznym sprawy do wyliczenia salda kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych zastosować kurs CHF ustalony przez NBP. Gdyby do ustalenia wysokości rat kredytowych zastosować kurs CHF według NBP wysokość zobowiązania powodów wyniosłaby 489 181,87 zł, a zatem w okresie spornym powodowie nadpłacili jedynie kwotę 9321,72 zł. Problemem jest natomiast drastyczny i niemożliwy do przewidzenia przez powodów wzrost kursu CHF w chwili zawierania umowy i to on stanowi źródło roszczenia ewentualnego. Gdyby bowiem takiego wzrostu kursu CHF nie było, powodowie nie wystąpiliby z takim roszczeniem. Dlatego też w ocenie Sądu *a quo* należało przyjąć, że konstrukcja żądania ewentualnego zmierza do zmodyfikowania przez Sąd treści łączącego strony stosunku prawnego w zakresie sposobu wykonania zawartej przez strony umowy kredytowej poprzez wyeliminowanie zawartego w niej mechanizmu waloryzacji, a tym samym przytoczone przez powodów na uzasadnienie tego żądania okoliczności faktyczne pozwalają na zastosowanie art. 357¹ k.c. i na jego podstawie Sąd Okręgowy przeliczył wysokość zobowiązania powodów w ten sposób, że potraktował zaciągnięty przez powodów kredyt indeksowany do CHF jako kredyt złotowy przy zastosowaniu do niego oprocentowania według stawki nie LIBOR 3M CHF, lecz WIBOR 3M. Ostatecznie wysokość zobowiązania powodów Sąd pierwszej instancji określił na kwotę 418 021,83 zł, a z uwagi na to, że powodowie w wykonaniu

umowy kredytowej wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 498 502,59 zł, powstała różnicę 79 928,76 zł, w ramach żądania ewentualnego, zasądził na rzecz powodów. Ponadto w ramach tego żądania uwzględnił kwotę 3757,71 zł, stanowiącą równowartość drugiej i trzeciej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, uznając w tej materii postanowienia umowy ubezpieczenia za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Apelacje wywiodły obie strony. Pozwany Bank zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w części, w jakiej zostało uwzględnione powództwo, zaś powodowie w zakresie pkt 2, którym oddalono zostało powództwo co do kwoty 386 932,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (żądanie główne), ewentualnie co do kwoty 43 907,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (żądanie ewentualne), a także w części rozstrzygającej o kosztach procesu, zawartej w pkt 1.

Wyrokiem z 29 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi w częściowym uwzględnieniu apelacji stron: uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 ponad kwotę 3757,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 października 2018 r. do dnia zapłaty i w tej części umorzył postępowanie (pkt I); zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 386 932,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 maja 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10 534 zł tytułem kosztów procesu, a w pozostałej części (tj. co do roszczenia odsetkowego za okres do 6 maja 2020 r.) powództwo oddalił (pkt II); w pozostałych zakresach oddalił apelacje stron (pkt III) i nie obciążył ich brakującymi kosztami sądowymi (pkt IV); zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 865 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt V).

Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że żądanie pozwu po jego ostatecznym sprecyzowaniu w piśmie procesowym z 25 lutego 2020 r. opiera się na konstrukcji roszczeń ewentualnych. Mianowicie jako roszczenie główne zostało zgłoszone żądanie zasądzenia kwoty 470 618,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2018 r. do dnia zapłaty, oparte na twierdzeniach o nieważności (bezskuteczności) w całości umowy kredytowej z 18 maja 2006 r., zaś jako ewentualne żądanie zasądzenia kwoty 127 593,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2019 r., wywodzone z bezskuteczności części

postanowień umownych, przy założeniu, że umowa po ich usunięciu mogła dalej obowiązywać. Żądanie ewentualne jest zgłaszane na wypadek niemożności uwzględnienia przez sąd żądania głównego i w razie uwzględnienia żądania głównego sąd nie orzeka w ogóle o żądaniu ewentualnym, zaś o tym ostatnim żądaniu orzeka wówczas, gdy oddalił żądanie główne. Sąd pierwszej instancji uznał roszczenie główne powodów za bezzasadne, natomiast w ramach rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 wyroku uwzględnił częściowo żądanie, które w ocenie tego Sądu mieściło się w podstawie faktycznej roszczenia ewentualnego, aczkolwiek rozstrzygnięcie w zakresie kwoty 79 928,29 zł, jest oparte na innej podstawie prawnej (tj. art. 357¹ § 1 k.c.) niż wskazana przez powodów i z tej przyczyny Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 321 k.p.c. Powodowie nie występowali z żądaniem modyfikacji umowy kredytowej, polegającym na odmiennym ukształtowaniu przez Sąd ich świadczenia ani też nie domagali się rozwiązania umowy w drodze konstytucyjnego wyroku. Sąd drugiej instancji wskazał też, że Sąd pierwszej instancji przed zamknięciem rozprawy nie uprzedził stron o możliwości rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym na innej podstawie prawnej niż podana przez powodów reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, co spowodowało również naruszenie art. 156² k.p.c. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że zawarte w pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie zasądzające kwotę 79 928,29 zł z ustawowymi odsetkami od 9 października 2018 r. na podstawie art. 357¹ § 1 k.c., jest orzeczeniem ponad żądanie pozwu, bo niemieszczącym się w podstawie faktycznej określonej twierdzeniami powodów, przedstawionymi w toku postępowania pierwszo-instancyjnego i z tej przyczyny uchylił w tym zakresie zaskarżony wyrok oraz umorzył postępowanie. Natomiast Sąd drugiej instancji zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii niedozwolonego charakteru postanowień umownych dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i skutku w postaci obowiązku zwrotu przez pozwanego spełnionych przez powodów świadczeń z tytułu składek ubezpieczeniowych.

Odnosząc się do apelacji powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. Sąd odwoławczy podzielił ich zarzuty dotyczące nieważności umowy kredytowej, a to z uwagi na zawarte w niej wadliwe klauzule indeksacyjne, regulujące główne świadczenia stron, których eliminacja prowadzi do sytuacji, że umowa nie może dalej

obowiązywać, gdyż powstałą lukę nie można zastąpić przepisami dyspozytywnymi. Zastosowany w umowie kredytowej mechanizm indeksacyjny przyznaje kredytodawcy prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron umowy i dotyczy to zarówno kwoty postawionej do dyspozycji kredytobiorców, jak i następnie wysokości ich świadczeń z tytułu spłaty rat kredytowych. Ponadto Sąd Apelacyjny zauważył, że postanowienia umowne nie zawierają precyzyjnych i weryfikowalnych kryteriów zmiany oprocentowania kredytu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie główne ostatecznie okazało się uzasadnione, ale nie mogło być uwzględnione w całości, gdyż rozstrzygnięcie w tym przedmiocie zostało zdeterminowane zakresem zaskarżenia apelacją powodów i jej wnioskami. Pomimo zaskarżenia pkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji, które obejmowało oddalenie powództwa głównego w całości, powodowie błędnie założyli, że należność zasądzona na ich rzecz w pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego (z naruszeniem art. 321 k.p.c.) może być w swoisty sposób zaliczona na poczet żądania głównego lub ewentualnego, stosownie do tego, które z nich zostanie ostatecznie uwzględnione przez Sąd Apelacyjny.

Skargi kasacyjne wniosły obydwie strony. Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu drugiej instancji: co do pkt I w zakresie uchylającym wyrok Sądu pierwszej instancji ponad kwotę 3757,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 października 2018 r. do dnia zapłaty i umarzającym w tej części postępowanie; w pkt II w zakresie w jakim Sąd drugiej instancji zmienił punkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo w pozostałej części, tj. ponad zasądzoną kwotę 386 932,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 maja 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10 534 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także co do pkt III w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji oddalił apelację powodów w pozostałej części. Zarzucili naruszenie prawa procesowego, tj.: 1) art. 321 § 1 k.p.c. przez uznanie, iż Sąd pierwszej instancji orzekł ponad żądanie, podczas gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji mieściło się zarówno ilościowo, jak i jakościowo w żądaniu pozwu oraz oparte zostało na stanie faktycznym przedstawionym przez powodów; 2) art. 378 § 1 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę całości wyводу apelacji, z którego jasno wynika, że powodowie domagają się zasądzenia kwoty 470 618,15 zł, wynikającej z nieważności umowy kredytu, a wskutek tego nierozpoznanie istoty sprawy przez

zaniechanie orzeczenia w zakresie kwoty 79 928,29 zł, ewentualnie art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 368 § 1 pkt 1 i 5 k.p.c. przez niewezwanie powodów do sprecyzowania zakresu zaskarżenia i wniosków apelacyjnych; 3) art. 386 § 3 k.p.c. przez uchylenie w części wyroku Sądu pierwszej instancji i umorzenie w tym zakresie postępowania, podczas gdy uwzględnienie na skutek apelacji żądania głównego powoduje wyłącznie uchylenie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie uwzględniającym żądanie ewentualne, ewentualnie naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 156² k.p.c. względnie w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę z urzędu nieważności postępowania powstałej na skutek pozbawienia stron możliwości obrony swoich praw z tego powodu, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte na podstawie prawnej, o której strony dowiedziały się dopiero z uzasadnienia wyroku, a w konsekwencji naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez niezniesienie postępowania i nieprzekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W konsekwencji powodowie wnieśli o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie także wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w zakresie zasądzającym ponad kwotę 3757,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 października 2018 r. do dnia zapłaty i kwotę 2 393,40 zł tytułem zwrotu kosztów proces. Ponadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Z kolei pozwany Bank zakwestionował wyrok Sądu odwoławczego w zakresie, w jakim zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w pkt 2 i uwzględnił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu, a także w części oddalającej apelację pozwanego oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania odwoławczego i domagał się jego uchylenia oraz orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie w całości apelacji powodów, a także wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o kosztach postępowania, ewentualnie zażądał uchylenia wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części, jak również wyroku Sądu pierwszej instancji w części zaskarżonej apelacją i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, względnie uchylenia wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i przekazania

sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a ponadto domagał się zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) na skutek braku wyciągnięcia pełnych i poprawnych wniosków z wyodrębnienia w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego, dotyczących wyrażenia zobowiązania w walucie obcej obok klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych przy wypłacie i spłacie kredytów oraz dokonaniu łącznej oceny wszelkich obecnych w umowie postanowień indeksacyjnych, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, jedynie klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.; 2) art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 polegające na: a) przyjęciu, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy brzmienie tych klauzul, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem, w sposób jednoznaczny wskazuje, że kredyty są indeksowane kursem waluty obcej, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny tych klauzul przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 i uznania klauzul ryzyka walutowego za postanowienia bezskuteczne, podczas gdy klauzule te, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.; b) uznanie, że pozwany nie spełnił obowiązków informacyjnych, których zakres określony jest następczo, tj. w chwili oceny danego postanowienia, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego rozszerzenia obowiązków informacyjnych pozwanego o obowiązki, które na dzień zawierania umowy nie wynikały z przepisów prawa; 3) art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (dalej: „pr. bank.”), art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez

przyjęcie, że niedopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosownego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych klauzul spreadów walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy oraz służy realizacji celów dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga kasacyjna powodów w zakresie, w jakim obejmuje oddalenie przez Sąd odwoławczy powództwa ponad zasądzoną kwotę 386 932,15 zł z odsetkami jako niedopuszczalna podlegała - ze względu na brak substratu zaskarżenia - odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. Należy bowiem zwrócić uwagę, że Sąd drugiej instancji w odniesieniu do uwzględnionego w pkt II powództwa głównego co do kwoty 386 932,15 oddalił jedynie częściowo roszczenie odsetkowe, natomiast wbrew stanowisku powodów nie orzekał negatywnie o roszczeniu głównym ponad tą kwotę, gdyż w tym zakresie nie została wniesiona przez nich apelacja od wyroku Sądu pierwszej instancji.

2. W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie

pod kątem prawa materialnego (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), które stosuje z urzędu, niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Oznacza to, że co do zasady sądy *meriti* nie są związane wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia, lecz są zobowiązane rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawne, które powinny być zastosowane w danej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2006 r., III CSK 210/06, nie publ.).

Przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej orzeczenia nie stanowi wyjścia ponad żądanie określone w art. 321 k.p.c. i tym samym dokonania rozstrzygnięcia o innym przedmiocie żądania niż wskazany przez powoda (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2016 r., I CSK 644/15, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, nie publ.). Warunkiem orzeczenia na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda jest to, aby okoliczności faktyczne, na jakie się powołał, to uzasadniały, aby ich rozumienie było takie samo, albo co najmniej bardzo podobne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., V CSK 207/18, nie publ.). Zakres żądania powoda wynika nie tylko ze sformułowania samego żądania i wskazanej podstawy faktycznej w pozwie, ale i dalszych jego twierdzeń przedstawionych w toku postępowania, o ile są ściśle powiązane z okolicznościami przytoczonymi w pozwie i stanowią ich rozwinięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2019 r., V CSK 551/17, nie publ.).

Ostatecznie w piśmie procesowym z 25 lutego 2020 r. powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika przyjęli w odniesieniu do zgłoszonych roszczeń o zapłatę konstrukcję roszczenia ewentualnego na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego. Tego rodzaju konstrukcja procesowa polega na tym, że w przypadku zgłoszenia roszczenia głównego i ewentualnego, w razie braku podstaw do uwzględnienia roszczenia głównego sąd orzeka o roszczeniu ewentualnym i oddala powództwo w odniesieniu do roszczenia głównego, natomiast gdy uwzględnia roszczenie główne, to nie orzeka już o roszczeniu ewentualnym. Niemniej jednak konstrukcja ta w stanie faktycznym sprawy, ze względu na charakter zgłoszonych roszczeń jednorodzących i zaprezentowane przez powodów ich

uzasadnienie (zarówno w pozwie, jak i w piśmie procesowym z 25 lutego 2020 r. k. 550 i n.) nie pozwala na zastosowanie modelowej konstrukcji roszczenia ewentualnego, lecz co najwyżej można mówić o pewnej analogii, co oznacza, że konstrukcja ta w niniejszej sprawie może być stosowana tylko odpowiednio, a nie wprost. W obydwu przypadkach źródłem roszczeń pieniężnych była abuzywność postanowień umowy kredytu odnoszących się do zasad i mechanizmu przeliczania waluty obcej (w tym wypadku waloryzacyjnej) na walutę krajową oraz dotyczących tzw. ryzyka walutowego, z tym że w przypadku roszczenia głównego ocena wadliwości spornych postanowień umownych była identyfikowana ze skutkiem w postaci nieważności całej umowy kredytowej, zaś w odniesieniu do roszczenia ewentualnego wadliwość ta była uzasadnieniem dla ich eliminacji z umowy kredytowej i dalszego obowiązywania umowy w pozostałej części. W rzeczy samej więc różnica pomiędzy roszczeniem głównym i ewentualnym zasadzała się na odmiennych ocenach prawnych skutków abuzywnych postanowień umownych dla dalszego bytu umowy, przy tym samych okolicznościach faktycznych. Zatem mając na względzie zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczony przepisami art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., w ramach której sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia stosuje z urzędu właściwe prawo materialne, a zatem także rozpoznając apelację strony przeciwnej (w tym wypadku pozwanego Banku), nie było przeszkód prawnych, aby Sąd drugiej instancji ocenił rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, którym na rzecz powodów została zasądzona sporna kwota 79 928,29 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w oparciu o prawidłową podstawę prawną, tym bardziej, że orzekając o apelacji powodów Sąd odwoławczy przesądził, że zawarta przez strony umowa kredytowa ze względu na niedozwolone postanowienia nie mogła być kontynuowana (w tym wypadku do daty całkowitej spłaty kredytu przez powodów), tym bardziej zważywszy na okoliczność, że powodowie - co do całej umowy, a nie tylko w zakresie, w jakim zostało uwzględnione ich powództwo przez Sąd Apelacyjny - nie wyrazili zgody na istnienie w umowie postanowień abuzywnych.

Z tych względów rozstrzygając skargę kasacyjną powodów w zakresie, w jakim została uwzględniona apelacja pozwanego Banku (pkt I) Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

3. Sporna umowa kredytu została zawarta przed zmianą pr. bank., dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz. U. Nr 165, poz. 984), którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.).

W orzecznictwie za ugruntowane już należy uznać stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Równoznaczność treści spornego warunku umownego do warunku wpisanego do rejestru klauzul niedozwolonych może być podstawą do unieważnienia umowy kredytowej (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 września 2023 r., C-139/22).

W przeszłości Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentował stanowisko, że w odniesieniu do postanowienia stanowiącego elementu tzw. spreadu walutowego, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy zastąpił niedozwolone postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. wyroki 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt. i z 21 stycznia 2015 r., C - 482/13, Unicaja Banco SA v. Jose Hidalgo Rueda i in.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego poszło jeszcze dalej i dopuszczało możliwość stosownego wypełnienia luki w umowie także w innych sytuacjach, zagrażających interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości odwołania się do odpowiedniego

przepisu dyspozytywnego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018 r., nr 7-8, poz. 79), a przy indeksacji prowadzącej do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji sądowej, mają zatem zastosowania do niej przesłanki określone w art. 358¹ § 3 k.c. nakazujące rozważnie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umownego świadczenia (por. uzasadnienie wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Odwoływano się też do art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), który stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez NBP, podkreślając, że może on stanowić wskazówkę pomocną w rozwiązaniu kwestii spreadu walutowego (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16), a także do analogii z art. 41 prawa wekslowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). Ponadto przyjmowano, że postanowienie umowy kredytu zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

W tej ostatniej kwestii w powołanym już wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od oceny, czy będące częścią klauzuli indeksacyjnej postanowienie przewidujące spłatę rat w walucie krajowej, których wysokość była obliczana na podstawie kursu sprzedaży CHF stosownego przez kredytujący bank, określa główny przedmiot umowy, pozostawiając tę ocenę sądom krajowym. Jednak w późniejszym orzecznictwie Trybunał precyzował swoje stanowisko w tej materii, w ten sposób że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „główny przedmiot umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te postanowienia, które określają podstawowe świadczenie w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki z 26 lutego 2015 r., C - 143/13 i z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do powyższych kwestii sytuacja uległa zasadniczej zmianie po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C- 260/18, w którym orzeczono, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, należy interpretować w ten sposób, że: - stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidującym, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (w tym kontekście Trybunał nawiązał do wskazanych przez krajowy sąd pytający przepisów jak art. 56, czy art. 354 k.c.), które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, a zatem możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie zawierają nieuczciwych warunków; - nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy; - stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego, w tym typowych klauzul kursowych (odsyłających do tabel bankowych) wchodzi w rachubę tylko, gdy, po pierwsze, po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego,

przy czym wola stron umowy nie ma znaczenia; po drugie, całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie, istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2017 r., C - 70/17, C- 179/17, Abanca Corporation Bancaria SA, v. Albertowi Garcii Santosowi i Bankia SA, v. Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i in., z 3 października 2019 r., C - 260/18 Justyna Dziubak, Kamil Dziubak v. Raiffeisen Bank International AG i z 18 listopada 2021 r., C - 212/20; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Konstrukcja zastosowana w art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. ma realizować dyrektywne zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień.

Jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyrok z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bank BPH S.A.), wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez strony w drodze umowy, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z przywrócenia mu sytuacji, w jakiej znajdowałby się w braku tego warunku. Z przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego

miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeśli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek. Jednak w wyroku z 8 września 2022 r., C - 80/21, C - 81/21 i C - 82/21, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę.

Trzeba też zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego na gruncie kredytów indeksowanych do waluty obcej wskazuje się, że unieważnienie klauzul przeliczeniowych doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu w walucie obcej (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18, K. Dziubak, J. Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Zagadnienia związane z pouczeniem powodów jako konsumentów o skutkach nieważności umowy, w kontekście ewentualnej ich zgody na abuzywne postanowienia umowne, mają po ostatnich orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej drugorzędne znaczenie, a ponadto w stanie faktycznym niniejszej sprawy umowa została już wykonana. Otóż w wyrokach z 15 czerwca 2023 r., C - 520/21, z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 oraz w postanowieniu z 11 grudnia 2023 r., C-756/22 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że art. 6 ust.

1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, stoją one na przeszkodzie takiej wykładni prawa krajowego, że instytucja bankowa może domagać się od konsumenta rekompensaty przekraczającej zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy oraz ustawowe odsetki za zwłokę liczone od dnia wezwania do zapłaty, a ponadto w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej ze względu na przewidziane w niej abuzywne postanowienia, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależniona od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w u mocy tego abuzywnego warunku oraz że jest świadomy konsekwencji tego uznania nieważności umowy oraz wyraża on zgodę na uznanie umowy za nieważną.

W konsekwencji nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty kasacyjne pozwanego Banku eksponujące ważność umowy, przy zastąpieniu abuzywnych klauzul przeliczeniowych średnim kursem NBP albo innym rynkowym wskaźnikiem.

4. Jeżeli zaś chodzi o dopełnienie przez kredytodawcę w stosunku do powodów jako konsumentów obowiązków informacyjnych odnośnie do ryzyka walutowego, to należy wyjść od tego, że kurs wymiany waluty obcej w stosunku do waluty krajowej zmienia się w długim okresie kredytowania, co utrudnia także kredytodawcy przewidzenia zmiany obciążenia finansowego, jakie może pociągać za sobą określony w umowie kredytu mechanizm przeliczeniowy. Jednakże okoliczność ta nie może uzasadniać niewskazania w postanowieniach umowy, a także w informacjach przekazywanych przez przedsiębiorcę konsumentowi przed jej zawarciem, kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczenia kwoty wypłaconego kredytu i kwot poszczególnych rat. Konsument musi mieć zapewnioną możliwość zrozumienia, do czego się zobowiązuje (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 18 listopada 2021 r., C - 212/20, MP, BP przeciwko „A” prowadzącego działalność za pośrednictwem ‘A’ S.A.). Ciężar dowodu, że klauzula umowna w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych

warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L. 95, s. 29 ze zm.; dalej: „dyrektywa 93/13”) była jasna i zrozumiała spoczywa na przedsiębiorcy (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique). Z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Dlatego też do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt.). Nawet okoliczność, że kredytobiorcą jest prawnicownik banku nie wpływa na konieczność poinformowania go o istotnych ryzykach związanych z umową (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 września 2023 r., C – 139/22).

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę denominacyjną/indeksacyjną (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także

równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj., negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in., z 14 marca 2019 r., C - 118/17, Zsuzsanna Dunai v. ERSTE Bank Hungary Zrt., z 6 grudnia 2021 r., C 670/20, ERSTE Bank Hungary Zrt., uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., II CSK 382/18 i z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Postanowienia umowy kredytu zawierające tzw. klauzulę ryzyka walutowego dotyczą głównego świadczenia konsumentów (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique). W celu zadośćuczynienia wymaganiu ich transparentności, nie jest wystarczająca ogólna informacja przedsiębiorcy pozwalająca konsumentowi na zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, ani przedstawienie mu ewentualnych wahań kursów wymiany. Konsument powinien być jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

W powołanym już wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi

wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne.

Ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy. Podobnie skutki, przed którymi interesy te powinny być chronione, to takie, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C - 260/18, motyw 51).

W świetle dyrektywy 93/13, pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i,

w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych; aby ustalić, czy ta równowaga pozostaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2013 r., C - 415/11, Mohammed Aziz v. Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa, uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, nr 1, poz. 9; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

Konsument jest stroną słabszą w stosunku do przedsiębiorcy, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Z tej przyczyny art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionych w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron. Sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2009 r., C - 243/08, Pannon GSM, motywy 31,32, z 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, Banco Espanol de Credit SA, v. Joaquin Calderon Camino, motywy 39, 40, 42,43, a także wyrok z 3 marca 2020 r., C - 125/18, Gomez del Moral Guasch, motyw 62).

Pozwany Banki nie dopełnił przedkontraktowych obowiązków informacyjnych w stosunku do powodów i nie pouczył ich należycie o ryzyku walutowym, ograniczając się w tej materii wyłącznie do standardowej procedury i ogólnych

informacji. Nie badał też zdolności kredytowej powodów (art. 70 ust. 1 pr. bank.) i ich perspektywnych możliwości w tym zakresie na wypadek znaczącego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej do waluty krajowej.

Dlatego też nie mogły doprowadzić do zamierzonego skutku prawnego zarzuty kasacyjne kwestionujące stanowisko Sądu drugiej instancji w kwestii nieważności umowy ze względu na problematykę klauzul ryzyka walutowego.

5. Natomiast skarga kasacyjna powodów nie zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim kontestują oddalenie powództwa co do roszczenia odsetkowego za okres do 7 maja 2020 r. od zasądzonego na ich rzecz w drugiej instancji roszczenia głównego. Wezwanie pozwanego do zapłaty zasadzonej kwoty implikujące powstanie stanu wymagalności i terminu płatności (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.) nastąpiło w piśmie procesowym powodów z 28 lutego 2020 r., w którym zmodyfikowali i rozszerzyli żądania pozwu

Z tych względów Sąd Najwyższy w odniesieniu do skargi kasacyjnej pozwanego i pozostałej części skargi kasacyjnej powodów orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.

Władysław Pawlak

Agnieszka Piotrowska

Roman Trzaskowski

[SOP]

(r.g.)